

# REPUBLIKA

LODZ, CZWARTEK 14 LUTEGO 1924 r. NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000 № 44  
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
TELEFON 22-14. REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Exposé ministra Zamojskiego.

Kierownik naszej polityki zagranicznej przedstawia swój program sejmowej Komisji do spraw zagranicznych.

Jego mowa spotkała się z ostrą krytyką ze strony posłów.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Minister spraw zagranicznych p. Zamojski, po powrocie z Paryża stanął po raz pierwszy przed sejmową komisją spraw zagranicznych, celem przedstawienia głównych rysów swego programu.

Oto słowa p. min. Zamojskiego: Rozumiecie, szanowni panowie, że mówić nie mogę o tem, co zrobiłem, gdyż objawiając urzędowanie od kilku dni dopiero, czasu nie miałem, aby wiele zrobić. Będzie musiał się ograniczyć do zwrócenia waszej uwagi na ważniejsze momenty polityki międzynarodowej oraz do poinformowania was o stanowisku, jakie wobec nich zajmuję, przyczem dla względów, które niewątpliwie wszyscy panowie rozumiecie, w szczegóły wdawać się nie będę.

### STOSUNEK DO S. S. S. R.

Z naszego punktu widzenia do najważniejszych w Europie wypadków zaliczyć należy dokonywającą się zmianę stanowiska dotychczasowego państw europejskich w stosunku do związku republik sowieckich. Zmiana ta, jak panom wiadomo, wyraziła się w uznaniu sowiecków de jure przez Anglię, Włochy i w zawarciu traktatu włosko-rosyjskiego. Kwestja wejścia na tę drogę również jest rozważana przez szereg innych państw. Konsekwencja tego będzie wejście do związku republik sowieckich w normalne stosunki z państwami Europy zachodniej, co mam nadzieję, wzmocni gwarancje pokojowej polityki naszego sąsiada ze Wschodu. W ślad za uznaniem de jure półdziej rozwój stosunków gospodarczych między Rosją a innymi państwami, w którym i naszym zamiarem jest wziąć udział.

### PROBLEM NIEMIECKI

Przechodząc do naszego sąsiada z Zachodu, chcę zwrócić uwagę panów na interesującą dzisiaj wszystkich, sprawę sanacji finansowej Niemiec i rozwiązania problemu reparacyjnego. Powinno się w bliskim czasie wyjaśnić, czy rządowi niemieckiemu uda się w trwały sposób opanować sytuację finansową i doprowadzić do jej sanacji, czy też grozi Niemcom dalsze pogorszenie w tym względzie, z czem powróciłaby obawa poważnych zakłóceń wewnętrznych, których byliśmy świadkami ubiegłej jesieni.

Niestety stan umysłów w Niemczech ciągle jeszcze nie daje nam pewności, że państwo wejdzie na drogę pokojowego rozwoju na gruncie istniejącego stanu rzeczy, uwarunkowanego traktatami. To wskazuje potrzebę utrzymania ścisłego kontaktu z państwami, które sobie postawiły za zadanie czuwanie nad utrzymaniem pokoju i przywróceniem normalnego współżycia narodów na kontynencie europejskim.

### POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Z tego względu należy powitać z zadowoleniem układ pomiędzy Francją a Czechosłowacją. Ostatnie wypowiedzenie się p. Benesa w kom. spraw zagranicznych pozwala nam mieć nadzieję na postęp w rozwoju i naszych stosunków z republiką czesko-słowacką, nad którym pracę uważam za swoje bardzo ważne zadanie. Jestem przekonany, że przy dobrej woli z obu stron, można przeszkody do porozumienia się usunąć trzeba tylko żeby nie objawiać i tu i tam tego ducha nieprzejednanego w sporach sąsiedzkich, żeby wykazano zdolność poświadczenia rzeczy mniejszych dla większych.

jest p. Skirmunt. Dziś sytuacja nasza w Lidze Narodów utrudniona jest przez to, że nie wchodzimy w skład władz Ligi Narodów, do czego jednak w przyszłości nie wątpliwie dojdziemy.

### SPRAWA KLAJPEDY.

Bez porównania ważniejszą jest sprawa Klaipedy, mająca donosić znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego państwa. Dzisiaj nic nowego o niej referować nie mogę: delegat Ligi narodów, p. Norman Davis znajduje się obecnie na miejscu, gdzie się zajmuje badaniem sprawy. Stanowisko rządu zostało ściśle określone przez moich poprzedników i tu nie mam nic do dodania.

Z załam muszę stwierdzić, iż postępowanie rządu litewskiego i jego enuncjacje nawet bardzo świeżej daty wskazują, że po tamtej stronie dotychczas zrozumienia tych względów niema.

### ODSZKODOWANIA

Powracając do zagadnienia sanacji finansowej w Niemczech, o której wspomniałem poprzednio, zaznaczę, że jest ona ściśle związana z problemem reparacyjnym, który ma tak donosić znaczenie dla naszego wielkiego sojusznika na Zachodzie i stanowi jedną z głównych jego polityki. Ta sprawa jako też sprawy bezpieczeństwa Francji i pokoju Europy, stanowiące oddawna główny przedmiot dyskusji politycznej pomiędzy rządami Francji i W. Brytanji wchodzi dziś w nową fazę zmiany rządu w Anglii.

Nie ma powodów do przypuszczenia, ażeby rząd Labour Party z p. Ramsay Macdonaldem na czele, odchylił się znacznie od dotychczasowej linii politycznej angielskiej, a po oświadczeniach nowego premiera W. Brytanji należy oczekiwać, że porozumienie między dwoma mocarstwami na gruncie uwzględnienia słusznych postulatów tej strony, która jest najbardziej zainteresowana, t. j. Francji, nastąpi ku uspokojeniu i zadowoleniu wszystkich, którym utrzymanie pokoju w Europie jest drogą.

### KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Wypada mi przy rozpoczęciu moich funkcji być gospodarzem na konferencji państw bałtyckich, która się zbiera w Warszawie 15 bm.

Kładę silny nacisk na to, że nie jest to porozumiewanie się, zwrócone przeciw komukolwiek, jeno praca pozytywna nad rozwojem naszych krajów na gruncie pokoju.

Mam nadzieję, że następnym razem będę mógł panów poinformować o wynikach konferencji, której przygotowałem dzisiaj jestem zajęty.

### DYSKUSJA.

Po wygłoszeniu powyższego exposé, wywiązała się dłuższa dyskusja, w której 5 posłów zadawało pytania, a w szczególności posłowie: Polakiewicz, Lieberman i Osiecki, zapytywali o sprawę przyjęcia Rosji do Ligi Narodów, o obecny stan sprawy Jaworzyny, oraz o stosunek nasz do nowego rządu w Anglii.

Pan minister Zamojski oświadczył, że przedstawicielem naszym w Lidze Nar.

nie ustalonych, gdyż w przeciwnym razie mogłyby z tego powstać nowe konflikty wojenne. Poseł Perl uważa, że powinniśmy dążyć do rozszerzenia kompetencji Ligi Narodów.

Dalej mówca porusza sprawę sojuszu francusko-czeskiego i widzi w nim niebezpieczeństwo, zwłaszcza, gdyby sojusz ten miał doprowadzić do zbliżenia Rosji i Francji za pośrednictwem Czech, dla tego też mówcy wydaje się niezrozumiałe powiedzenie ministra, jakoby należało przyjąć z zadowoleniem zawarcie tego układu.

Mówca powątpiewa również w możliwość osiągnięcia porozumienia z Czechami, zwłaszcza ze względu na to, że Czechosłowacja wciąż jeszcze kwestionuje nasze wschodnie granice. W razie konfliktu Polski z Rosją, zdaniem mówcy, Czechosłowacja stanęłaby po stronie Rosji.

W zakończeniu poseł Perl porusza jeszcze sprawy wewnętrzne w ministerstwie spraw zagranicznych, wysuwając sprawy rugów partyjnych oraz konieczność wzmocnienia propagandy, a co zatem idzie nie likwidowania placówek prasowych za granicą.

### POS. PERL PODDAJE EXPOSE OSTREJ KRYTYCE.

Poseł dr. Perl uważa exposé p. ministra za bardzo ogólnikowe, więcej nadające się jako manifestacyjne exposé dla zagranicy. Mówca tłumaczy to sobie niezrozumieniem naszego terenu parlamentarnego ze strony ministra Zamojskiego. Minister nie zaznaczył, czy będziemy pomagać Niemcom w utworzeniu demokracji i ogólnym uspokojeniu Niemiec, co bezwzględnie leży w naszym interesie. W tym kierunku należałoby się zbliżyć do polityki angielskiej.

Mówca zaznacza, że nie możemy się zachowywać w tej sprawie biernie, ogłaszając się na to, co Francja będzie chciała.

Poseł Perl nie ma wrażeń, byśmy byli w Lidze Narodów czynnikiem współdziałającym twórczo w ustaleniu pokoju w Europie. Bronimy tam tylko, jako stali klienci, swych własnych spraw i broniemy ich zło. Nje wnosimy nic, prócz starych metod dyplomatycznych. Zresztą pozycja nasza w Lidze jest głównie przez to słaba, że zarzucają nam nieodpowiednie postępowanie wobec mniejszości.

Poseł Perl podnosi fakt, że Mac Donalld zanim został jeszcze premierem wyraził wątpliwość co do słuszności granic, ustalonych przez traktaty pokojowe. My musimy bezwzględnie bronić naszych granic.

## SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

### NOWY PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KONSTITUCYJNEJ.

PAT. — WARSZAWA, 13 lutego. — Sejmowa komisja konstytucyjna na dzisiejszym posiedzeniu dokonała wyboru przewodniczącego na miejsce ś. p. ks. Lutosławskiego. Przewodniczącym obrano posła Stanisława Głabińskiego. Sprawę wyboru referenta ustawy o zgromadzeniach, którym był również ks. Lutosławski, odroczone do następnego posiedzenia.

### PRAWA I OBOWIĄZKI ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

PAT. — WARSZAWA, 13 lutego. — Komisja wojskowa rozważała w dalszym ciągu projekt ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych wojsk polskich. Przyjęto dalsze artykuły

od 37—40 włącznie, omawiające sprawę awansu szeregowych w czasie wojny i czynny wyjątkowego meństwa, przyczem komisja uchwaliła dodać nowy artykuł, który określał, że czas pobytu w więzieniu na podstawie wyroku sądowego, niewlicza się do awansu, ani do czasu służby wojskowej.

Ochrona lokatorów.

PAT. — WARSZAWA, 13 lutego. Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Ilskiego dokonała podziału referatów, przyczem referat projektu ustawy o regulowaniu stawek celnych trzymał poseł Ilski.

Po rozpatrzeniu art. 24 projektu ustawy o ochronie najemców, posiedzenie odroczone do następnego terminu, t. j. piątku.

# Konferencja międzynarodowa Mac Donalda.

## Liga narodów wykona decyzje rzeczoznawców.

### Moratorium dla Niemiec na lat 4 i pół, a dla Francji na lat 20.

#### Przekazanie kontroli wojskowej w Niemczech Lidze narodów.

PAT. — LONDYN, 13-go lutego. — „Daily News” donosi, że program konferencji międzynarodowej, którą zamierza zwołać Macdonald, obejmuje następujące punkty:

1) uchwalenie wykonania propozycji komitetu rzeczoznawców, przyczem wykonanie tych propozycji byłoby przeprowadzone pod kierunkiem Ligi narodów.

2) udzielenie Niemcom moratorium na 4 i pół lat. Po upływie tego mora-

torjum ustalono raty roczne, które płaciłyby Niemcy z tytułu odszkodowań 3) udzielenie Francji przez Anglię 20 letniego moratorium dla długów wojennych.

4) przekazanie kontroli wojskowej w Niemczech Lidze narodów.

STANOWISKO AMERYKI.

PAT. — NOWY YORK 13 lutego. — W mowie wyborczej oświadczył prezydent Coolidge, że ostatnie wydarzenia nie są tego rodzaju, by miały wpłynąć

na zmianę polityki Stanów Zjednoczonych. Widok na uregulowanie sytuacji w Europie są pomyślne. Prezydent wskazał na znamieny fakt udziału trzech obywateli amerykańskich w komitetach rzeczoznawców i stwierdził, że rozwiązanie jakiegokolwiek omawianych przez komitety zagadnień będzie jednak wymagało pożyczek. Dla tego też prezydent oświadcza się za wywozem kapitałów zagranicę, które w kraju nie są niezbędne. W końcu zaznaczył Coolidge że Stany Zjednoczone gotowe są współpracować nad ograniczeniem zbrojeń.

AMERYKA NIE WEZMIE UDZIAŁU W KONFERENCJI RZYMSKIEJ.

PAT. — WIEDŃ, 13 lutego — „N. Freie Presse” donosi z Rzymu, że według wiadomości, jakie tutaj nadeszły, Ameryka nie weźmie udziału w komisji dla spraw ograniczenia zbrojeń na morzu, zwołanej przez Ligę narodów do Rzymu, nawet w formie półoficjalnej. Ameryka motywuje swoje stanowisko tem, że nie może zgodzić się na to, by przedstawiciel jej zasiadał przy jednym stole z przedstawicielem Sowietów.

## Tajemnica gniazda miłości lesbijskiej.

### Proces dr. Sadowskiej przeciwko „Expressowi Porannemu”.

Proces „Expressu Porannego” oskarżonego przez pannę doktór Zofię Sadowską stał się od wczoraj wyłącznym tematem rozmów całej Warszawy.

To też nic dziwnego, że przed salą sądową zebrały się wczoraj nieprzeliczone tłumy publiczności. Tajność obowiązuje. Na salę dopuszczono tylko adwokatów, mężów zaufania, świadków już przesłuchanych i przedstawicieli sądownictwa. Wreszcie na sali sądowej zjawia się pierwszy świadek p. Lucyna Messal. Postać prymadonny wywołuje powszechne zainteresowanie. Widać od razu, że ulubienica Warszawy jest mocno zdenerwowana i niezadowolona. Jej twarz zmoczona i blada zdaje się mówić wyraźnie:

Pocóż ją wpakowano w tę całą niemłą historję? Przecież tu czelna na nią cały szereg niedyskretnych pytań.

Opowiadano już wczoraj za kulisami że indagowali dnia poprzedniego panna Sadowską, jak to ona swoje przyjaciółki całowała po rękach. Jak huragan nowych pytań to rozpęta? Czy się zadowolnia tylko całowaniem rąk Messalki? Czy nie będą chciały poznać historii tych tajemniczych wieczorów, które się rozpoczynały po przedstawieniu teatralnym? Czy nie są zadowolone, dlaczego sobie mówią „ty”? I o czem się tłumaczy to uwielbienie p. Sadowskiej dla artystek, którym posyłała kwiaty?

Wreszcie zamykają się drzwi sali sądowej. Kuluary zostały odcięte od rozprawy, która ruszyła z miejsca.

Trudno tedy pisać o tem, co mówiła przed sądem p. Lucyna Messal, choć wiemy, że zeznania jej interesowałyby naszych czytelników.

Sensacje budził zjawienie się miłunkiej, uroczej i młodzieńczej Ordonówny.

Po co tu przyszła? — to zagadka dla wszystkich. Przecież ona nie ma nic wspólnego z p. Sadowską i jej praktykami. Nigdy też nie bywała na jej przyjęciach.

Zagadka ta została rozwiązana kiedy po upływie minuty p. Ordonówna wyszła znów z sali. Widocznie ani jedna ani druga strona nie zadawały jej pytań, jako osobie nie mającej nic wspólnego z procesem.

Wielkie wrażenie wywołuje ukazanie się dostojnej i oświeconej p. Stanisławy Kołaczkowskiej członkini zarządu stow. Ochrony kobiet, która jak wiadomo z racji swego stanowiska wniosła skargę do izby lekarskiej przeciwko pannie dr. Sadowskiej.

Na skutek tego panna dr. Sadowska została usunięta swego czasu ze stanowiska lekarki na punkcie opatrunkowym czerwonego krzyża.

P. Stanisława Kołaczkowska pozostaje przez czas dłuższy na sali. Widocznie to ważny świadek dla obrony!

Jej wiek poważny nie usposabia kuluarów do przypuszczeń, że wdaje się ona w jakieś zbyt sensacyjne szczegóły. Wielekroć wrażenie wywołuje pojawienie się prezesa Sądu Najwyższego, byłego posła do Dumy p. Franciszka Nowodworskiego, który został wezwany jako świadek przez pannę dr. Sadowską.

Z pokoju świadków wychodzą jeszcze na salę dr. Wasilewski, dalej dr. Ślawiński i wreszcie nadkomisarz policji śledczej Szafranski.

W pokoju dla świadków widać przez drzwi rozważną postać dr. Fałusa, który trzyma jakieś zagadkowe kartki w ręku. Podchodzi do niego jakaś kobieta, która znajduje się w tym samym pokoju. Jest to także świadek w tej sprawie, jedna z najciekawszych osobistości procesu: Marja Tworkowska!

Szczupła, wysoka, w ciemnym, bardzo eleganckim płaszczu. Twarz jej o cerze przejrzystej nacechowana zmęczeniem, które przechodzi w wyraz jakby hipnotycznego uspienia. Zdaje się, że nikogo dokoła nie widzą jej oczy duże, bardzo wyraziste i bardzo mądre. Stan jej martwoży psychicznej przerywa spotkanie z dr. Fałusem, kiedy przychodząc z korytarza spotkała go w pokoju dla świadków. Podchodzi do niego i z urywanymi strzępów rozmowy łatwo wywnioskować można, że czyni ostre wyrzuty swojemu wujowi dlaczego przyniósł tutaj listy, które pisała panna Sadowska do niej i do jej matki. Dotyka ją zaś szczególnie, że dołączono do aktów sprawy kartkę, w której jest mowa o morfium.

Dr. Fałus broni się tem, że zwołana przez niego rada rodzinna upoważniła go do takiego kroku.

Zaciekiwanie temi listami rośnie w kuluarach. I jak mówią obiegające tu wersje, listy te mają zawierać płomiennie wyznania miłosne.

Na wezwanie przewodniczącego dr. Fałus udaje się na ponowne zeznania. A po nim panna Tworkowska, która znówu sudiła się go kurytarzu w swoim dziwnym otępieniu. Badanie jej trwa bardzo długo. Ma to być „świadek bardzo mądry” i trudny. Interesują się nim bardzo obaj eksperci: podpułkownik Nelken i dr. Grzywo-Dąbrowski, którzy mają wreszcie możność odegrania swej tak ważnej roli w procesie.

Po zeznaniach panny Tworkowskiej przewodniczący ogłasza przerwę.

W trzecim dniu procesu rozprawa toczyła się nadal przy drzwiach zamkniętych.

Dzisiaj nastąpi przemówienia stron i ogłoszony zostanie zapewne wyrok.

## Wczorajsze posiedzenie Senatu

### Hołd pamięci Wilsona. — Handel kobietami i dziećmi. — Ustawa emerytalna.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu przed przystąpieniem do porządku dziennego p. marszałek wygłosił przemówienie poświęcone pamięci zmarłego prez. Wilsona. Senatorowie wysłuchali przemówienia stojąc.

Na wstępnie Senat ratyfikował konwencję o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi, oraz uchwalił dwie rezolucje. Rezolucje te brzmią, jak następuje:

1) Senat wzywa rząd do przedłożenia noweli o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi, w myśl konwencji paryskiej z r. 1910 i konwencji genewskiej z r. 1921,

2) Senat wzywa rząd do wyszukania środków celem przyjęcia z pomocą instytucjom, opiekującym się kobietami i dziećmi, oraz dania możności polskiemu komitetowi dla walki z handlem kobietami i dziećmi zorganizowania misji dworcowych, zastrzeżonych w konwencjach międzynarodowych, obowiązujących Państwo Polskie.

Następnie przyjęto ustawę, przewidującą wyższą szkołę handlową w Warszawie prawa szkoły akademickiej, oraz nowelę do ustawy emerytalnej.

Na tem porządku dzienny wyczerpano. Następane posiedzenie we środę d. 27 lutego, o godz. 4 po południu.

## Wystąpienie Trockiego przeciw Sowietom.

### Groźna odezwa do Centralnego Komitetu partii komunistycznej.

RYGA, 13-go lutego. — Pogłoski o frondzie Trockiego zyskują sensacyjne potwierdzenie przez wiadomości o groźnej odezwie Trockiego do centralnego komitetu partii komunistycznej w Moskwie. Trocki publicznie ostrzegł stronnictwo przed gwałtami wymierzonymi przeciw politycznym działaczom. Gwałty te zarządzone zostały przez Stalina, Zinowjewa i Kamieniewa którzy działali nie zasięgniwszy uprzednio aprobaty komitetu. Jeżeli ten niebezpieczny triumwirat nie przerwie swoich gwałtów następstwa wobec nastroju kierowniczych oficerów czerw-

nej armii będą nieuniknione. Pogrożki Trockiego miały wywołać wielkie wrażenie.

ANTWERPIA — PUNKTEM OPARCIA FLOTY ROSYJSKIEJ.

ANTWERPIA, 13 lutego. — Telegram własny „Republiki”. — Do rządu belgijskiego wystosowane zostało ze strony rządu Sowietów zapytanie, czy Belgia zgodziłaby się na utworzenie specjalnych udogodnień dla floty handlowej rosyjskiej, któraby w tym wypadku obrała sobie Antwerpię za punkt oparcia floty rosyjskiej dla Europy zachodniej.

## Niesłychany skandal w stolicy Belgji.

### Muzeum międzynarodowe na strychu.

BRUKSELA, — 13-go lutego. — Sensacyjny konflikt pomiędzy rządem a profesorem Otlet, organizatorem Muzeum Międzynarodowego i dyrektorem międzynarodowego stowarzyszenia doprowadził do niebywałego skandalu Muzeum urzędzone było w Palais Mondial położonym w parku Cluguantanaire Onegdaj 40 woźnych rządowych przybyło do Palais Mondial. Woźni oświadczyli profesorowi Otletowi, że mają rozkaz opróżnić gmach i oddać go na wystawę pokazów kauczukowych dla angielskiej „Indja Rubber Company”.

Profesor Otlet odmówił wpuszczenia woźnych. Woźni wyłamali drzwi wyprzedzili siłą profesora Otleta, zerwali ze ścian karty i obrazy, zrzucili wszystko w jedną bezładną gromadę wraz z okazami muzealnymi, zebraniem przez 40 narodów świata i przenieśli wszystko na strych gmachu. Prof. Otlet oświadczył, że wytoczy proces rządowi, aby cały świat wiedział o tym „akcie wandalizmu” i że wrócił się ze skargą do

noselstw wszystkich państw, które miały swoje okazy w budynku oraz do organizacji, które się zajmowały ich zbieraniem, zrzucając za siebie wszelką odpowiedzialność za szkody i zniszczenia kolekcji. Cała sprawa wywołuje wielkie poruszenie w intelektualnych sferach Brukseli.

Z okazji uroczyny  
p. NATANA RYBA  
z panną MARJĄ LICHTENBERZANKĄ  
serdeczne życzenia składają  
L. GOLDSTEIN  
i D. MINC.

Łódź, w lutym 1924 r

## Sędzia, kodeks i polityka.

Zasada apolityczności sądownictwa uznana jest w całym świecie i traktowana, jako dogmat absolutnie nieetykalny. W czasie chmurnego i górnego dzieciństwa naszych koncepcji prawno-państwowych, kiedy o demokracji marzył jeszcze Rousseau, Montesquieu i Seyes, kiedy pełnym ogniem aktualności blyszcząły jeszcze teorie podziału władz, zaczerpnięte ze słonecznego systemu Newtona, — apolityczność i bezpartyjność sądów uważana była za najwyższą ozdobę państwa, za wyraz absolutnej idei sprawiedliwości, wcielonej w realne stosunki życiowe. Jak wiele innych pięknych złudzeń — i to zostało obalone przez wir twardej rzeczywistości. Krytyka założeń społecznych demokracji formalnej ujęła sprawiedliwość nowoczesnego państwa, jako wyraz jego ustroju klasowego, a przekonanie to coraz silniej wciska się do nauki, nawet głoszonej przez uczonych niesocjalistycznych. Oto b. minister sprawiedliwości Rzplitej znany kryminolog, prof. Wacław Makowski w wydanym przed kilku laty „Prawie Karnym” bardzo udatnie charakteryzuje stosunek opinii, prawa i sędziego, przy czym zaznacza, iż wszystkie te trzy czynniki wymiaru sprawiedliwości są nader względne i stale wzajemnie na siebie wpływają. Sprawiedliwość nie jest — zdaniem prof. Makowskiego — rzeczą absolutną i niezmienną i zależy od konstrukcji gospodarczej; psychicznej społeczeństwa, wśród którego działa w zakresie prawnym.

Wymiar sprawiedliwości ujawnia się w wyroku sędziego. I tu mamy do czynienia z nowym ogniwem, którego właściwa rola często nie jest ujmowana właściwie. Bardzo udatnie podkreślił to, mówiąc o sprawach politycznych przed kilku dniami publicysta „Kurjera Porannego”: „Sędziowie ci nie są tylko urzędowymi maszynami do stosowania prawa. Są to obywatele biorący mniejszy lub większy udział w sprawach publicznych swojej ojczyzny, ulegający sympatjom i antypatjom wywoływanym przez ich własny intelektualny i uczuciowy stosunek do zagadnień państwowych, narodowych i społecznych. Przed tymi sympatjami i antypatjami muszą się oczyścić. Znajdują się przytem atoli w położeniu o tyle nieszczęśliwszym od każdego innego obywatela powołanego do wypowiedzania swojej opinii w sprawach spornych, że nie wolno im „wstrzymać się od głosowania”.

„Publiczność każdy ich wyrok w tego rodzaju sprawach — choćby nawet najmechaniczniej tylko stosujący ogólnikowe i niewyraźne wskazania ustawy przejętej po państwachaborczych i „uzusy” sądownictwa tych państw — skłonna jest uważać za werdykt natury politycznej przysądający słusność temu lub owemu obozowi czy bojownikowi partyjnemu”.

Istotnie, wyroki w sprawach politycznych, są staki traktowane przez szeroki ogół, jako wyraz różnic politycznych sądu i podsądnego i trudno oprzeć się przekonaniu, że należy

uczynić wszystko, aby opinia publiczna nie traciła zaufania do wymiaru sprawiedliwości, aby nie patrzano na wyrok sądu, jako na rezultat walk partyjnych.

I tu znów powrócić możemy do koncepcji konstytucyjnych. Konstytucja nasza w szerokiej mierze uwzględniła konieczność wprowadzenia sądu przysięgłych, który w byłej Austrii np. był właściwy dla wszystkich spraw politycznych i prasowych. Jeśli prawo ma być bezpośrednim

wykwitem stosunków i poglądów społecznych, a nie martwą literą, rzeczą jest niezbędną, aby społeczeństwo to przez usta przysięgłych mogło wypowiedzieć opinię tę w sądzie i aby sędzia przy ferowaniu wyroku był opinią tą skrepowany. Procesy karne, a szczególnie polityczne i prasowe rozpatrywane były przez sądy zwykle przed wojną wyłącznie w ówczesnej Kongresówce, nawet bowiem Rosja w ślad za całą Europą wprowadziła wszędzie (z wy-

jątkiem terenów polskich) sądy przysięgłych dla niektórych kategorii tych spraw. Obecnie stoimy w tyle poza całym światem i w obliczu niezliczonych ostatnio sądowych spraw kwalifikujących się jedynie przed ławę przysięgłych, oraz wobec ferowanych wyroków i ech, które odzywają się w społeczeństwie, żądamy stanowczo podniesienia kwestji tej w Sejmie i przeprowadzenia odpowiednich ustaw...

Czesław Ottaszewski

## Raport Hiltona Younga. Całkowity obraz prac angielskiego doradcy finansowego przy rządzie polskim.

(Telefmem od warszawskiego korespondenta „Republiki”).

Wczoraj przed wieczorem udzielono prasie pełnego wyciągu raportu komandora Hiltona Younga, który już wczoraj znany był ze skrótu podanego przy PAT. Ze względu na szczególną wagę tego historycznego dokumentu korespondent warszawski „Republiki” przetelefonował nam pełny jego tekst. Red.

### A. Położenie finansowe.

#### OGÓLNE WARUNKI.

Obecne trudności Polski wynikają z następujących przyczyn 1) zniszczenia wojennego i wywołanej wojną dezorganizacji, oraz 2) z podziału Polski w dobre i złe trzy części, który to podział zaszczerpił różne systemy ustawodawcze i administracyjne i nie pozwolił na rozwój zgodny z duchem polskiego narodu. Trzeba było wszystko budować bez podstaw z obcych materiałów. Miedzy innymi skutkiem tego braku Polsce doświadczonych urzędników. „Polskę rzucano na głębie, by ją nauczyć pływać”.

Niedomagania te są szczególnie dotkliwie w dziedzinie finansów. Dobre funkcjonowanie systemu skarbowego zależy od trzech czynników: a) ludność musi być przyzwyczajona do systemu podatków, a Polska miała trzy a nawet cztery systemy skarbowe, których unifikacja jest trudna; b) należy od poczucia odpowiedzialności społeczeństwa w stosunku do skarbu, a tymczasem ludność Polski „przez cztery pokolenia ze słusnością potrzyła na poborcę podatkowego jako na agenta obcej i zniemawidzonej władzy, przed którym wymagać się było patriotycznym obowiązkiem; a z zwyczajów nabytego przez cztery pokolenia nie można się odcucić jednego dnia”; c) zależy od doświadczenia i przygotowania urzędników skarbowych, których Polska miała mało, w dodatku niedostatecznie płatnych.

Dolaczają się do tego trudności ekonomiczne, utrata dawnych rynków a brak nowych. System kolejowy jest złożony z trzech części, nieprzystosowanych do dzisiejszych warunków i nie skoordynowanych z sobą. Szczególnie silną jest potrzeba odpowiedniego połączenia Górnego Śląska z resztą państwa.

Te przyczyny są znacznej części odpowiedzialne za trudności finansowe które Polska musi zważyć. Gdy je przewycięży dokona większego dzieła niż jakiegokolwiek inne nowe państwo. Zwrócono jeszcze uwagę na jedną przyczynę kłopotów finans. czego p. Young

nie wypowiedział jako swoje osobiste zdanie: oto Polska przez nadmierny optymizm, zbyt szybko szła po drodze odbudowy i reform, co wzmogło ogromnie ciężary finansowe państwa.

Z drugiej strony Polska ma pewne szczególne pomyślne warunki, które ułatwiają wybrnięcie z trudności. „Jej terytorium jest bogate we wszystkie zasoby naturalne. Ma nieporównany system naturalny dróg wodnych. Ma złoża węglowe jedne z największych w Europie. Ma znaczne bogactwa mineralne, a możliwości rozwoju pól naftowych w Galicji nie są jeszcze w pełni wykorzystane. Ma ziemię o znacznej urodzajności, uprawianą przez chłopów o nieprześcignionej pracowitości (indystry). Wielkie obszary nadają się szczególnie do uprawy cukru, którego produkcja jest zazwyczaj najbardziej lukratywną, a cukrownie są dobrze wyekwipowane. Ma lasy, które ze względu na ich obszar nie ustępują niczemu w wartości”. Na tych podstawach zbudowano przemysł. Głównym źródłem dochodu jest rolnictwo, ale Polska pod względem przemysłowym jest wysoko rozwinięta i może się dalej rozwijać: to ma największe znaczenie dla finansów państwa.

Mając takie zasoby, naród który chce wyjść z trudności finansowych, nie podejmuje się ekonomicznej niemożliwości. „Śmiem stwierdzić bez wahania, że gdy młdy finansowy zamieszania rozproszą się pod tchnieniem reformy, stanie się jasnym, że kraj nie tylko jest zdolnym do tego, by związać koniec z końcem, lecz, że jest bogatym krajem. Jest tu bogactwo, bogactwo naturalne, bogactwo zorganizowanego przemysłu i bogactwo, które tkwi w charakterze pracowniczego i zdolnego narodu (ludu). Trzeba dążyć tylko do usunięcia przeszkód ustawodawczych i administracyjnych, które stoją na drodze.

Dodać jeszcze warto jeden czynnik: możliwość utrzymania się kraju przez własną produkcję z punktu widzenia handlu zagranicznego. Handel zagraniczny Polski już spełnia warunki istotne zarówno dla zdrowia ekonomicznego narodu jak i dla stałości waluty polskiej. Jeżeli waluta jest niestała, nie jest winien temu bilans handlowy.

Dwie jeszcze okoliczności wyróżniają ją Polskę korzystnie od krajów, które znajdują się w podobnych trudnościach Polska ma mały dług państwowy i nie ma ciężaru odszkodowań.

#### OBCENE WARUNKI FINANSOWE.

P. Hilton Young charakteryzuje dalej spadek kursu marki polskiej i ujem-

ne objawy, towarzyszące inflacji wzrost drożyzny, ostrzejszy w ostatnich czasach, kłopoty ludzi, żyjących ze stałych dochodów, straty wierzycieli, mających wierzytelności w markach polskich, zatańgi społeczne, wywołane deprecjacją dochodów. Nawet ludność rolnicza nie uniknęła złych skutków tego stanu, bo i jej oszczędności zmalały. Jest brak pieniędzy w kraju, brak środków obrotowych, na co nie poradzą nowe emisje marek. Wpływa to tłumająco na życie gospodarcze. Jest brak kredytu, bo nikt nie chce pożyczki w markach polskich. „PKKP stała się faktycznie jedynym źródłem kredytu, a przemysł i handel Polski jest finansowany z kredytu, dostarczonego przez rząd. Nie trzeba podkreślać, jak szkodliwe są konsekwencje tego stanu rzeczy”. Państwo nie jest w stanie udzielać kredytu w racjonalny sposób.

Konsekwencją deprecjacji jest dalej „ucieczka od marki”, brak wszelkiego zaufania do niej, poszukiwanie innych lokat: towarów, akcji, walut, szczególnie dolarów. Brak zaufania do marki ma także konsekwencje moralne: od prawidłowej produkcji zwracają się ludzie ku spekulacji, następuje zanik oszczędności, szerzy się rozrzutność.

#### POŁOŻENIE BUDŻETOWE.

Następnie p. Young daje obraz budżetu państwa w ostatnich dwóch latach, stwierdza, że deficyt w tym czasie wynosił 1051,2 milionów złotych.

### B. Przyczyny obecnego stanu rzeczy.

Przyczyny niedomagani finansowych nie tkwią ani w stanie ekonomicznym kraju, ani w jego handlowym bilansie. Przyczyną jest spadek marki, którego nie wywołali wrogowie zewnętrzni Polski, ani też katastrofa marki niemieckiej nie mogła mieć decydującego znaczenia. Spekulacja wtedy może szkodzić, gdy jest niestała. Źródłem złego jest inflacja, nadmierne drukowanie marek. Inflacja konfiskuje część dochodu obywateli. „Gdy rząd żyje z inflacji, żyje z kapitału kraju”. Tak żyła Polska. Ten stan rzeczy nie może trwać dłużej pod groźbą katastrofy. „Polska w sam czas zmaga się ze swymi trudnościami finansowymi”.

### C. Srodki naprawy.

Inflacja jest rezultatem deficytu budżetowego. Lekarstwem na nią jest usunięcie deficytu. By go usunąć, są trzy sposoby. a) pomnożyć dochody przez



Wiadomości bieżące.

LUTY  
14  
CZWARTEK

Dziś: Walentego K.  
Jutro: Faustyna  
Wschód słońca o g. 6.57  
Zachód o g. 4.43  
Wsch. księżycy o g. 10.51 p  
Zachód o g. 1.54 r.  
Długość dnia 9.46  
Przybyło dnia g. 2.01

O WZMOŻENIE DZIAŁALNOŚCI  
GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Dla ułatwienia prac i silniejszej organizacji giełdy łódzkiej, która dotychczas pozostała za giełdami innych miast, zawazana została przy radzie giełdowej komisja giełdowa, do której weszli dyrektorowie banków pp. Soery, Konilski i H. Baumgarten.

Obie komisje zbirają się co piątek każdego tygodnia. b.

Waloryzacja taksy aptekarskiej. Od dn. 8 lutego waloryzowana została taksza aptekarska za pracę przy recepturze. Równocześnie zatwierdzony został mnożnik do cen leków waloryzowanych poprzednio przez powszechne towarzystwo farmaceutyczne. (b)

Budżet miejski. Na ostatnim posiedzeniu magistratu rozpatrzono i zatwierdzono budżety: wydziału opieki społecznej, wydziału przedsiębiorstw miejskich i urzędu cywilnego.

Examinacje dla eksternów. Examinacje dla eksternów z 4-ch klas odbędzie się po raz ostatni w zimowym terminie (styczeń — luty) 1924 r. Od b. r. egzamin z 4-ch klas zostaje zastąpiony egzaminem z siedmioletniej szkoły powszecznej.

Przy egzaminach z 6-ciu klas — do czasu ogłoszenia nowego programu — wymagania należy stawiać w zakresie programu pierwszych trzech klas państwowego gimnazjum wyższego, przy egzaminie dojrzałości obowiązującemu programom wszystkich klas państwowego gimnazjum wyższego. Stosując w obydwu wypadkach obowiązujące obecnie regulaminy tych egzaminów, przez dotychczasowy termin: „Szkoła filologiczna” należy rozumieć wydział humanistyczny przez termin zaś: „szkoła realna” — wydział matematyczno-przyrodniczy gimnazjum państwowego.

Konferencja z kierownikami miejskich szkół wieczornych. Wydział oświaty i kultury zwołuje na niedzielę, dnia 17-go b. m. o godz. 10 rano w kinematografie oświatowym konferencję kierowników miejskich szkół wieczornych. Na konferencji tej p. ławnik wydziału oświaty i kultury, Fr. Kruczkowski, wygłosi dwa referaty: jeden o obowiązkach kierowników i nauczycieli, drugi o kółkach kulturalno-oświatowych przy dzielnicach. Kierownik miejskich szkół wieczornych, p. C. Bagiński, wygłosi referat o znaczeniu rad pedagogicznych szkół wieczornych. Poza tem na konferencji wygłoszą również referaty przedstawiciele nauczycielstwa szkół wieczornych.

Miejskie wieczorne szkoły powszeczne. W grudniu r. ub., według danych posiadanych przez wydział oświaty i kultury, było w Łodzi 6 miejskich wieczornych szkół powszecznych. Do szkół tych uczęszczało 1055 słuchaczy (581 mężczyzn i 474 kobiety). Wśród nich było 920 katolików, 420 ewangelików, 115 żydów. Podług wieku słuchacze miejskich wieczornych szkół powszecznych dzielili się na: 581 rocznika 1908—1909, 361 od 16 do 18 lat, 95 — od 18 do 21 lat, 14 — od 21 do 30 oraz 4 starszych od 30 lat. Uczęszczało: 23 — na semestr II, 46 na III, 355 na IV, 307 na V, 235 na VI i 89 na VII. Wśród słuchaczy miejskich wieczornych szkół powszecznych było 323 robotników, 107 rzemieślników, 155 praktykantów, 27 biuralistów, 16 służby oraz 427 bez żadnego zawodu.

Ze związku polskiego nauczycielstwa szkół powszecznych. W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 4-ej w 1-ym a o 5-ej w 2-gim terminie odbędzie się roczne sprawozdawcze zebranie członków ogniska Z. P. N. S. P. z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu, 2) sprawozdanie zarządu i sekcji, 3) sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej, 4) uchwalenie preliminarza budżetowego, 5) wybory do zarządu i komisji rewizyjnej, 6) wybory członków sądu honorowego, 7) wolne wnioski.

Przymus szkolny. Celem załatwienia spraw, związanych z obowiązkiem regularnego uczeszczenia osób odpowiednich roczników na miejskie kursy wieczorne, istniały dotychczas specjalne sady dzielnicowe.

Obecnie, z chwilą zorganizowania przez wydział oświaty i kultury podkomisji do spraw nauczania młodocianych Łódź została podzielona na 8 okręgów. W okręgach tych członkowie podkomisji rozpoczęli badanie spraw, dotyczących niedopełnienia obowiązku szkolnego przez młodocianych. Niezależnie od posiedzeń dzielnicowych, podkomisja wspomniana rozpatruje leżące w jej kompetencji sprawy również w centrali.

Oszacowanie placów miejskich. W związku z poprzednią uchwałą o sprzedaży związku zowi zawodowemu „Praca” placu miejskiego przy Wodnym Rynku 5, przestrzeni 80668 łokci kw. pod budowę domu związkowego. — magistrat zatwierdził opinię specjalnej komisji, delegowanej do oszacowania wspomnianego placu. Komisja ta, w której skład weszli: pp. ławnicy Kulanowicz, Bednarczyk i inż. Folkierski, przyela za podstawę normy szacunkowe łódzkiego miejskiego towarzystwa kredytowego z r. 1913. t. j. cenę 1.75 rb. zł. za 1 łokieć kwadr. (1 rb. zł. — 262 fr. zł.). Według tej normy cena sprzedanego całego placu określona została w sumie 37.127 fr. zł.

Stow. Wolnomyślicielu Polskich Koło Łodzi. W piątek dnia 15 lutego o godz. 8 wiecz. w lokalu stowarzyszenia wygłosi dr. Mierzyński referat n. t. „Darwinizm a socjalizm”. Po referacie dyskusja. Wstęp wolny.

Rezerwa maki dla Łodzi. Dzięki energicznemu staraniu kierownika wydziału handlowego magistratu m. Łodzi, ławnika Muszyńskiego, wydział handlowy otrzymał z głównego urzędu zbożowego zezwolenie na urządzenie w Łodzi składu maki, otrzymywanej za pośrednictwem rzeczonego urzędu.

W składkach tych mieścić się będą stale zapasy maki, stanowiące rezerwę na wypadek strejku kolejowego, przerwaniu komunikacji i t. p. okoliczności.

Pierwsze wagony maki z głównego urzędu zbożowego dla składów łódzkich już nadeszły.

Ceny artykułów spożywczych. W ciągu ostatnich kilku dni dała się zauważyć na rynku stała tendencja zniżkowa na wszystkie artykuły spożywcze.

W sklepach detalcznych notowane są następujące ceny: mleko 550 tys. litr. masło śmietankowe 7 milionów 200 tys., osei kowe świeże 5 milionów, kuchenne 4.500 tys. mk., ser śmietankowy 4 miliony mk., jajko 210 tys. mk., wapienne 160 tys. mk., mąka żytnia w detalu 650 tys. mk., pszen na 1-go gat. — 800 tys. mk., II-go gat. — 700 tys. mk., kilo kartofli 250 tys. mk., buraków — 400 tys. mk., i marchwi — 350 tys. mk. (b)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Dziś, t. j. w czwartek, teatr miejski daje arcyzabawną krotoczwilkę w 3-ach aktach L. Verneuil p. t. „Jabiuszko” z świetnymi odtwórcami ról, m. czele z pp. Pawłowskim i Zniczem.

W piątek premiera sztuki p. Lindau p. t. „Prokurator Hallers” w wykonaniu pierwszorzędných sił artystycznych naszego zespołu. Niezwykle ciekawą tą sztukę reżyseruje p. Jan Bonecki, który zarazem wystąpi w roli tytułowej.

DZISIEJSZY WIECZÓR KAMERALNY W  
T. M. M.

Nielada ucztą artystyczna czeka Łódź muzyka w dniu dzisiejszym. Tow. Miłośników muzyki daje wieczór muzyki kameralnej, którego program zawiera dwa monumentalne kwintety smyczkowe: Boccheriniego i Schuberta. Dla tych którzy znają muzykę kameralną, a jeszcze bardziej dla wszystkich, którzy dopiero tym razem będą mieli sposobność zapoznania się z nią, będzie ten koncert źródłem najwznioślejszych i najintymniejszych wrażeń, tymbardziej, iż wykonawcami są najwybitniejsi miejscowi kameraliści, pp. Min. dr. Chasin, Gorfajn, Birnbaum i Chajkin.

ODCZYT KADEN-BANDROWSKIEGO.

Staraniem związku nauczycielstwa szkół średnich i szkół powszecznych w piątek, dnia 15 b. m. o godz. 7.30 zostanie wygłoszony w sali Filharmonij odczyt przez p. J. Kaden-Bandrowskiego: „Literatura a życie w Polsce współczesnej”

863

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę w doprowadzeniu dróg nam zwłok

B. P.

SONI z MALEJERSKICH  
JAKUBOWEJ FAJFER

składają serdeczne „Bóg zapłać”

Mąż, syn, bracia i rodzina.

Epilog wojen domowych.

Delegacja dozorców w ministerstwie pracy.  
Właściciele nieruchomości będą przymusowo sprawozdawani na posiedzenia komisji rozjemczej.

Jak już donosiliśmy, z powodu nieuznawania decyzji nadzwyczajnej komisji rozjemczej przez 80 proc. właścicieli nieruchomości, wyjechała onegdaj do Warszawy delegacja dozorców domowych.

Przybywszy na miejsce delegacja porozumiała się z posłami robotniczymi a następnie z posłem Żuławskim udała się do ministerstwa pracy, gdzie przyjęła ją kierownik ministerstwa p. Simon.

Delegacja wskazała ministrowi, iż mimo ciągłych interwencji rządu, właściciele nieruchomości nie chcą przyznać dozorcóm pensji, wyznaczonych przez nadzwyczajną komisję rozjemczą, wobec czego ogół dozorców postanowił chwycić się ostatniego środka, t. j. bezrobocja.

Również wbrew decyzji nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla spraw dozorców, właściciele nieruchomości przekazują sprawę z tymi ostatnimi komisji specjalnie

dla tego celu utworzonej, lecz sprawę tę kierują do sądów pokoju i kończą się one czysto eksmisjami dozorców.

Wobec powyższego delegacja domagała się, aby ministerstwo zajęło się dozorcami i przychyliło się do ich słusznych żądań.

Po wysłuchaniu delegacji p. Simon oświadczył, że natychmiast zawiadomi władze łódzkie, oraz inspektora pracy, aby właściciele nieruchomości pod przymusem sprawozdawali na posiedzenia komisji rozjemczej w sprawach o wynağrodzenia dozorców, i by opornych karać z całą surowością.

Co zaś do spraw eksmisyjnych dozorców, to wyroki te związek dozorców winien przesać sądowi najwyższemu, który po rozpatrzeniu ich, wyda specjalny okólnik sądom pokoju, by spraw tych nie rozstrzygały przed rozpatrzeniem ich przez komisję rojemczą. b.

Jak obliczać podatek dochodowy.  
Wyjaśnienie łódzkiej izby skarbowej.

Dyrekcja łódzkiej izby skarbowej podaje do wiadomości zmiany wprowadzone dz. ustaw nr. 13.

Główne zmiany i postanowienia nowej ustawy streszczają się w tem, iż przed upływem terminu do złożenia zeznania należy w myśl artykułu 8 ust. z dnia 10 I. br. wpłacić do kasy skarbowej, lub za pośrednictwem P. K. O., względnie PKKP cały, a nie jak dotychczas połowę, podatek wraz ze specjalnym dodatkiem w wysokości 20 proc. od tegoż podatku od wykazanego w zeznaniu dochodu i dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub odpisie, przez płatnika podpisanym dołączyć do zeznania.

W wypadku niewpłacenia całego podatku dochodowego w terminie do 1-go marca br. dla płatników fizycznych i do 1-go maja dla towarzystw sprawo-

zdawczych będą liczone i pobierane kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie, przyczem w razie niezłożenia zeznania lub złożenia go po terminie — wymiar podatku nastąpi z urzędu t. j. na podstawie materiałów, jakimi władza podatkowa rozporządza.

Ustawa wprowadza zmianę również przy obliczaniu podatku dochodowego z gospodarstw rolnych, a mianowicie z gospodarstw poniżej 15 ha. gruntu położonego w odległości ponad 5 km. od granicy miast z ludnością powyżej 100 tysięcy mieszkańców przyjmuje się dochód w wysokości nie przekraczającej 4 centnarów metrycznych żyta z jednego ha. gruntu po cenach przeciętnych w roku osiągnięcia dochodu, służącego za podstawę do opodatkowania. b.

Nie przyszła góra do Mahometa,  
więc Mahomet ma zamiar iść do góry.

Aczkolwiek ceny bydła na rynkach znacznie obniżyły się, rzeźnicy nie zgłosili w oddziale walki z lichwą zniżki cenników na wyroby mięsa i wędlin. To samo dotyczy restauratorów, którzy wbrew obietnicy nie obniżyli cen napojów i ciast.

Panami tymi prawdopodobnie zajmie się oddział walki z lichwą i złoży im wizyty. b.

Oddział walki z lichwą skonstatował, iż wbrew tendencji zniżkowej na wszystkie artykuły spożywcze, właściciele sklepów kolonialnych stosują się w dalszym ciągu do cenników złotych, wydanych

przez oddział walki z lichwą w czasie wzmagań się drożyzny.

W dniu dzisiejszym kierownik walki z lichwą dr. Grabowski zarządził kontrolę sklepów i w razie sprawdzenia się te wiadomości, właściciele tych sklepów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej. b.

Herbata tanieje. Wobec przewidywanej zniżki cen herbaty, hurtownie przywatne postanowiły nie przyjmować gotowych transportów, zadeklarowane im przez firmy zagraniczne i nadeszłe ładunki pozostawić do dyspozycji wysyłajacych. b.

CASINO

!!Dziś wielka premjera!!

!!Dziś wielka premjera!!

Wielkie arcydzieło francuskiej wytwórni „GAUMONT” w Paryżu.

Dwie dziewczynki Paryża

Dramat życiowy w 10 aktach podług głośnej powieści Louis Feuillada „LES DEUX GAMINES DE PARIS”

W roli gł. SANDRA MIŁOWANOFF

Film ten obiega obecnie tysiączne ekrany świata.

— Ilustracja muzyczna pod dyрекcją p. LEONA KANTORA.

Początek przedstawień o godz. 4.30 po poł.

861—1

Produkcja przemysłu włókienniczego wynosiła w styczniu 50 proc. produkcji normalnej.

W czasie największych kryzysów dotychczasowych spadek produkcji wynosił 15 proc.

Na podstawie przeprowadzonych ankiet z dziedziny stanu zatrudnienia w przemyśle włókienniczym Łódź wydział statystyczny magistratu m. Łódź opracował dodatkowo dane, obrazujące rozmiary kurczenia się wytwórczości włókienniczej w miarę rozwoju przesilenia.

Pierwsza ankieta wydziału statystycznego, przeprowadzona w połowie października 1923 r. objęła ogółem 93,271 robotników, z których pracowało 6 dni w tygodniu 32,582, 5 dni — 10,237, 4 dni — 37,837, 3 dni — 11,649, 2 dni — 542, wcale nie pracowało zaś 424. Faktyczna liczba dni roboczych w tygodniu wynosiła 434,065, pełna liczba wynosiłaby 559,626. Czyli stosunek faktycznej liczby dni roboczych do pełnej wynosił 77,3 proc.

Druga ankieta, z początków listopada ub. r., objęła 95,365 robotników. Jak już w swoim czasie wydział statystyczny wyjaśnił, przewaga tej liczby nad liczbą z października pochodzi stąd, że przy drugiej ankiecie operowano bardziej kompletnym materiałem, aniżeli przy pierwszej. Z powyższej liczby pracowało 6 dni w tygodniu 24,948, 5 dni — 6,006, 4 dni — 27,452, 3 dni — 30,919, 2 dni — 4,936, bez pracy pozostawało 1,104. Faktyczna liczba dni roboczych w tygodniu wynosiła wtedy 392,155, gdy pełna liczba wynosiłaby 572,190. Stosunek procentowy wynosił więc 68,5.

Trzecia ankieta, przedstawiająca

stan zatrudnienia w 3-im tygodniu stycznia r. b., objęła 92,745 robotników. Z nich 6 dni w tygodniu pracowało 7,268, 5 dni — 1,795, 4 dni — 11,025, 3 dni — 44,261, 2 dni — 24,004, 1 dzień — 165, nie pracowało wskutek unieruchomienia fabryk — 4,227. Faktyczna liczba dni roboczych w tygodniu wynosiła 277,639, przy pełnym uruchomieniu fabryk liczba dni roboczych wynosiłaby 556,470. Stosunek zatem procentowy liczby faktycznej do pełnej wyraża się cyfrą 49,9.

Porównyując wyniki poszczególnych ankiet, widzimy, jak pod wpływem wzmagającego się kryzysu kurczyła się stopniowo produkcja przemysłu włókienniczego. W połowie października ub. r. stanowiła jeszcze 77,5 proc. normalnego stanu, czyli stanu produkcji w okresie poprzedzającym przesilenie, w listopadzie ub. r. już tylko 68,5 proc. a pod koniec stycznia r. b. spadła poniżej 50 proc.

Aby uprzytomnić sobie z jak poważnymi cyframi mamy tu do czynienia, przypomnieć warto, że wielki kryzys przemysłowy, jaki przeżywała Łódź w latach 1911 i 1912, spowodował według świadectwa komitetu giełdowego łódzkiego redukcję płac, a co za tem idzie i wytwórczości, jedynie o 15 proc. Bez przesady więc rzec można, że pod względem rozmiarów obecne przesilenie w łódzkim przemyśle włókienniczym przewyższa kilkakrotnie wszelkie poprzednie kryzysy.

Nowe mieszkanie p. prezydenta Wyjaśnienia magistratu i nasze wątpliwości.

Referat prasowy magistratu pisze nam: W związku z poruszoną w sposób nieodpowiadającej prawdzie kwestją przydziału p. prezydentowi Cynarskiemu przez magistrat mieszkania przy ul. Andrzeja nr. 4, otrzymujemy z oddziału prasowego następujące informacje:

Sprawa przydziału lokalu p. prezydentowi miasta oddana została pod obrady władz miejskich w bezpośrednim związku z odbywającą się likwidacją urzędu mieszkaniowego i przeniesieniem inspekcji mieszkaniowej z ul. Andrzeja 4 na Piramowice 5.

P. prezydent Cynarski zwrócił się w swoim czasie do magistratu o udzielenie mu odpowiedniego lokalu reprezentacyjnego poczem uchwała prezydium magistratu z dnia 14 stycznia br., a następnie plenum magistratu z dnia 5 bm. postanowiono oddać p. prezydentowi Cynarskiemu, wzamian za 3 pokoje (2 pokoje i sklep) z kuchnią, przy ul. Kopernika 19, lokal przy ul. Andrzeja 4, złożony również z 3 pokojów z kuchnią. Ponadto magistrat przyznał p. prezydentowi prawo korzystania z 2-ch pokojów reprezentacyjnych, przylegających do wspomnianego lokalu, które pozostają jednak własnością miasta i podlegają zwrotowi z chwilą ukoniecznienia urzędowania p. prez. Cynarskiego na obecnie zajmowanym stanowisku. Dnia 7 bm. komisja kontraktowa podpisała odnośne kontrakty. Tym sposobem magistrat za 3 pokoje z kuchnią

przy ul. Andrzeja 4 uzyskał dzięki korzystnej zamianie 3 pokoje z kuchnią przy ul. Kopernika nr. 19 oraz 2 pokoje (reprezentacyjne) przy ul. Andrzeja. W lokalu przy ul. Kopernika 19 będzie prawdopodobnie otworzony sklep męjski, którego brak dalsie dotkliwie odczuć w tej dzielnicy, bądź też lokal ten wyzyskany będzie dla innych potrzeb miasta.

Jak widać z powyższego, sprawa przydziału mieszkania p. prezydentowi Cynarskiemu nie zawiera absolutnie żadnych motywów, któreby można nazwać niekorzystnymi lub krzywdzącymi dla miastka, i dlatego niepokój, wykazany przez pewną część prasy w związku z tą sprawą, nie posiada w świetle obiektywnej prawdy żadnego faktycznego uzasadnienia.

**W myśl zasady: „Audiatur et altera pars”** przytoczyliśmy powyżej opinie magistratu. Wyjaśnienia te nie nam jednak nie mówią. Nie wątpiliśmy ani na chwilę, że przydział mieszkania w magistracie odbywa się na drodze całkowitej legalnej. Wolelibyśmy jednak, aby magistrat nie wchodził w żadne tego rodzaju interesy nawet legalne ze swymi członkami... Poza tem szczegółowe zainteresowanie budzi jeszcze sprawa, jakim sposobem po skończonej obecnej kadencji, dwa pokoje z mieszkania prezydenta wróca znowu do magistratu... (X)

Bilans działalności Czerwonego Krzyża w roku 1923.

Wobec spotykanych zarzutów pod adresem działalności Czerwonego Krzyża, zarząd towarzystwa uważa sobie za obowiązek podać do publicznej wiadomości krótkie sprawozdanie z podjętych i przeprowadzonych prac w r. 1923.

W związku z urządzeniem szpitala, do budowy którego Czerwony Krzyż przyste puje na wiosnę r. b., mamy już przygotowane: pościel i bieliznę (3 zmiany) na 100 łóżek; bieliznę (3 zmiany) na taką ilość chorych, wszelkie instrumenty lekarskie i chirurgiczne, środki opatrunkowe i medykamenty, nie ulegające zepsuciu, jak również urządzenia gospodarcze, jak poczekalnie, kuchnię i t. p.

W rozumieniu b. ciężkiej sytuacji i w chęci przyjścia z pomocą biednym dzieciom Czerwony Krzyż otworzył przy ul. Zgierskiej 130 stację odżywczą dla 100 dzieci, gdzie zostają wydawane obiady dla najbardziej potrzebujących.

Ażeby zaś uprzyjemnić bezrobotnym wyjazd na pracę Polskiej Czerwony Krzyż opłaca połowę biletu dla tych bezrobotnych, którzy otrzymali pracę za pośrednictwem państwowego urzędu pośrednictwa pracy i zostali skierowani do Czerwonego Krzyża.

Akcyza cukrowa nie zostanie podwyższona

Wobec pogłosek rozpowszechnianych przez spekulantów cukrowych o spowodowaniu podwyższeniu akcyzy z 35 na 55 franków szwajcarskich od worka kryształu, dowiadujemy się, że pogłoski te są nie prawdziwe albowiem ustawa upoważnia-

W roku sprawozdawczym Czerwony Krzyż udzielił inwalidom i zdemobilizowanym znacznych zasiłków pieniężnych, pomocy w bieliznie i ubraniu jak również okazywał taką samą pomoc siostrom szpitalnym.

Czerwony Krzyż rozciąca opiekę nad miejscowymi szpitalami; wojskowymi, prowadząc kursy dla analfabetów, chóry i organizując biblioteki, urządzając gwiazdki i święceni.

W celu szerzenia zasad higieny P. C. K. urządził w mieście co niedzielę bezpłatne odczyty z dziedziny higieny, wygłaszane przez miejscowych lekarzy w salach tutejszych kinematografów, na wsi zaś z zasadami higieny zaznajamiała specjalna instruktorka, wygłaszając przystępne pogadanki, rozdając ewentualnie sprządkając odpowiednie broszury.

Przy Czerwonym Krzyżu został utworzony Czerwony Krzyż młodzieży, działalność którego polega na opiece o sierotami i biedną młodzież w szkołach i ochronach łódzkich.

Członkowie czerwonego krzyża działają szkolna szkoła średnich i powiatowych, zgrupowana w 130 kolach, liczących ogółem 22700 członków.

jąca rząd do podwyższenia akcyzy wwiąsa z dniem 31 grudnia r. z. Podwyższenie akcyzy mogłoby nastąpić dopiero na mocy ustawy sejmowej. Władze miarodajne uważają jednak, iż dotychczas pobierana akcyza jest dostatecznie wysoka.

Przeciwko wyłączeniu inteligencji pracującej z pod ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia

Międzypartyzcka komisja pracownicza przesyła depezę do sejmu treści następującej:

„Międzypartyzcka komisja pracownicza, reprezentująca wszystkie istniejące na terenie m. Łódź zrzeszenia zawodowe, pracowników handlowych, biurowych i bankowych, protestuje przeciwko uchwałom sejmowej komisji ochronny pracy, wyłączającej z pod działania ustawy o ubezpieczeniu na wypadek

bezrobocia olbrzymie masy inteligencji pracującej, dotknięte szczerą i bezrobotniem i niekane straszliwym wiodnem nędzy i głodu, tak samo, jak i robotnicy fizyczni.

M. K. P. domaga się od robotniczych posłów sejmowych energicznej obrony praw pracowników umysłowych do słusznego należnej im opieki państwowej wyrażając jednocześnie gotowość poparcia ich wszelkimi siłami“.

Waloryzacja płac pracowników Ł. K. E.

W dniu wczorajszym zarząd łódzkich kolei elektrycznych wypłacił poraz pierwszy pracownikom swym wszelkich kategorii i działów zwaloryzowane płace.

Dyrekcja kolei elektr. stanęła na analożycznym do przemysłu włókienniczego stanowisku, postanawiając uregulować płace funkcjonariuszów swych w sposób definitywny, któryby na przyszłość eliminował zatarz na tle uposażenia.

Za podstawie obliczeń wzięte zostały płace przedwojenne z doliczeniem ewentualnej wysługi lat w minionym okresie dziesięciolecia, przyczem wartość rubla równa się 2 zł. 66 groszom. Tak uszczegółowane stawki w złotych

polskich są zamienione według kursu franka waloryzacyjnego i wypłacane w markach polskich.

Mimo, iż przez zwaloryzowanie zarobków wypadły one w bardzo niewielkich kategoriach nieco mniejsze od dotychczas otrzymywanych, dyrekcja łódzkich kolei elektr., uznając, iż niesprawiedliwością byłoby sprawę taką potraktować, postanowiła nadal wypłacać tym kategoriom płace w dotychczasowej wysokości, pozatem uchwaliła, iż bez względu na kurs franka waloryzacyjnego, mogącego się silnie nawet obniżyć, żaden z pracowników nie otrzyma ma mniej niż dotychczas marek polskich. (w)

## Upośledzenie Łodzi.

W dniach ostatnich czytaliśmy, iż wpływy z podatku majątkowego w okręgu łódzkiej izby skarbowej są stosunkowo wyższe od tych, jakie wykazuje Warszawa. Szkoda, że zestawienie było niezupełne i nie zawierało danych, dotyczących innych województw polskich, gdyż wtedy dopiero dowodnie okazałoby się, które połacie kraju ponoszą na rzecz państwa największe ciężary. Okazałoby się niezawodnie, iż Łódź zajmuje jedno z pierwszych miejsc pośród płatników.

Na ten fakt musi Łódź powoływać się nie tylko z pewną dozą dumy obywatelskiej, ale przede wszystkim z jeszcze większym żalem. Wprawdzie w państwie takie obowiazuje zasada, iż obszary administracyjne korzystają ze świadczeń i udogodnień, jakoteż urządzeń państwowych w prostym stosunku do swych świadczeń podatkowych, tem nie mniej jasnym jest, iż odpowiedzialny rząd powinien sam w pewnej mierze liczyć się z tym faktem. Jasnem jest, iż wtedy winien stosować politykę ieknajwiększych udogodnień, aby podnieść stan ekonomiczny swych dobrych płatników, gdyż wynikiem tego będą jeszcze większe świadczenia podatkowe, na rzecz państwa.

U nas tego bynajmniej nie rozumiem. W Warszawie pokutują stare uprzedzenia względem Łodzi, podjętane stale, nie tylko nawet przez niektórych łodzian, na szczęście jednak same miernoty, które źleki przynależności do pewnych konweniów mają posłuchać u sfer oficjalnych. Zapomina się, iż miara użyteczności państwowej jest wydatność pracy. Co jednak jest jej miernikiem jak nie podatki, wpłacone zarówno przez sfery kapitalistyczne jak i też pracownicze. Czy można wynaleźć bardziej obiektywne mierniki, jak płacenie podatków, zwłaszcza od dochodu i obrotu, świadczący o państwowej użyteczności pewnych ugrupowań gospodarczych. Nie możemy oczywiście stosować tego miernika wobec inteligencji, której wartość dla państwa leży w energii i potencjonalnej jej móżgów. Nie zmienię to nasze go założenia, gdyż procent jej w stosunku do liczby ludności jest znikomy. Wiecej jedynie efektywna sprawność podatkowa jest najbardziej uchwytym i realnym dowodem użyteczności obywatelskiej, wszystko inne jest jedynie beztreściwa gadania, mająca jednak wielkie w Polsce znaczenie.

Z tytułu swych świadczeń podatkowych Łódź domaga się przynajmniej rów-

wnego uwzględniania przez rząd jej interesów o ile nie ma prawa żądać większych aniżeli inni udogodnień.

Tymczasem jaka jest rzeczywistość? Łódź ma najfatalniejsze połączenia kolejowe z innymi miastami polskimi, nie wystarczającą komunikację telegraficzną i telefoniczną, nadaremnie błaga o wybudowanie magazynów celnych; dotychczas nie otrzymała ani jednego nowowbudowanego gmachu państwowego; posiada jako miasto robotnicze zaledwie jedno gimnazjum państwowe. Tymczasem zupełnie inaczej traktuje się inne miasta w Polsce. Pocztaowa kasa oszczędności buduje dla Krakowa, mającego stosunkowo słaby ruch pieniężny, specjalny gmach, gdy równocześnie Łódź obywać się musi czterema zaledwie okienkami, obsługiwane w dodatku bynajmniej nie przez pierwszorzędne siły.

Zastanówmy się jednak, czy nie ponosimy za ten stan odpowiedzialności.

Czy dopominają się kiedykolwiek o nasze prawa panowie senatorowie i posłowie, oraz pani poślina łódzka? Czy zamiast interesować się tem: najbardziej żywotnymi interesami przedstawicieli nasi nie zajmują się wzajemnym zwalczaniem w imię hasła palestyńskich lub rozwojowych.

Jak długo obojętnie przypatrywać się będziemy nieróbstwu i lekceważeniu obywateli przez łódzkie przedstawicieli parlamentarnych. Zaznaczyć tu należy, iż szczególnie lenistwo myśli i czynu odznaczają się przedstawiciele parlamentu, nie należący do partii robotniczych; tamci przynajmniej bronią interesów klasy pracującej.

Dłużej nie możemy tolerować tych „nie tykalnych” i nie mających się konkretnej pracy dla dobra miasta, parlamentarzysty.

Nie lepiej zapatruje się rada miejska oraz magistrat. Czy kto z grona tych przedstawicieli porusza kiedykolwiek konieczność zaprestowania wobec Warszawy, przeciw kontynuowaniu dotychczasowego systemu upośledzenia Łodzi.

Gdzie są nasi wybrańcy? Najwyższy czas, by obecnie, po zapoczątkowaniu okresu sanacji nasi przedstawiciele parlamentarni i komunalni zajęli się również sprawą upośledzenia Łodzi.

Dosyć tej indolencji. W przeciwnym razie wyborcy będą się mogli zdobyć na bardziej energiczny ton.

Civis Lodzensis.

## Kredyty gospodarcze P. K. K. P. w 1923 roku.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W sprawozdaniu Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej za rok 1923, czytamy: „Wzrost obiegu wekslowego, oraz zapotrzebowanie gotówki na zapłatę surowca, węgla i na płace robotnicze, wywołał wzmocnione zapotrzebowanie kredytu, którego prawie jedynym poważnym źródłem była P. K. K. P. Mając zawsze całokształt interesów ogólnopaństwowych na oku, mimo ciężkiego zadania wśród takiego stanu rzeczy nie pozostawiła ona bez uwzględnienia żądań kredytowych, istotnie usprawiedliwionych. Przejęta troską o prawidłowy zdrowy rozwój produkcji, starała się, o ile możliwości, podtrzymać tanim kredytem potrzeby gospodarcze kraju, ześrodkowane w przemyśle handlu i rolnictwie.

Ze względu na brak poważniejszych wkładów i na niebywały wzrost drożyzny wywołanej duże koszty administracyjne, banki z konieczności zwracać się musiały o coraz większe kredyty do P. K. K. P., stosując stawki procentowe i prowizyjne, odbiegające znacznie od urzędowych. Z tego powodu Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w przeważnej części zasilala produkcję, umożliwiając jej tańszą kalkulację.

Szybki wzrost drożyzny wywołał potrzebę podwyżek robocizny, przy jednoczesnej wyższej cenie surowca. W tych warunkach sfery gospodarcze coraz czę-

ściej zwracają się nie bez skutku do centralnej instytucji kredytowej o pomoc i podwyższenie kredytu. Stosownie do różnych przejawów naszego życia gospodarczego pomoc udzielania była w postaci stałych kredytów dyskontowych, kredytów rurobursowych na zakup zagraniczne go surowca, lub w postaci nadzwyczajnych przejściowych kredytów, celem umożliwienia pokrycia długów zagranicznych lub reliefowych dla przemysłowców nie posiadających gotówki, lecz dobry handel i wolumen wekslowy. Poza tem przyszanawano kredyty na zastaw surowców, półfabrykatów lub niesezonowych towarów, oraz na rachunku otwartym. W ten sposób zakłady przemysłowe utrzymywane były w ruchu nawet podczas sezonów martwych. Wszystkie gałęzie przemysłu korzystały w mniejszej lub większej mierze z kredytów w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Również przemysł rolniczy zwłaszcza cukrowniczy, który jest jednym z głównych dostawców dewiz dla skarbu i przemysł spirytusowy, opierały się w znacznej mierze o jej kredyty.

CZYTAJ CIE

„EXPRESS WIECZORNY”

## Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Czwartek 14 lutego 1.800.000 mk.  
Piątek 15 lutego 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i pocztowych:  
do 15 lutego 1,900,000 mk.

## Zamknięcie aukcji w Londynie.

LONDYN 13 lutego. — (Telegram własny „Republiki”). Aukcja na wełnę została ukończona przy bardzo mocnej tendencji i bardzo żywym udziale, ze strony kupujących.

## Wiadomości gospodarcze.

### ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Zapisy na akcie Banku Polskiego napływają coraz obficiej; z zapisów ostatnich dni, dokonanych w Oddziale głównym P. K. K. P. notujemy: Kasa Przewodności pracowników Banku handlowego (100 akcji), Bank Francusko-Belgijski (100 akcji), Władysław Kiślański 1100 akcji), Cynkownia warszawska — 50, Szymon Neuman — 50, Feliks Merunowicz — 50, Zdzisław Stuszkiewicz — 50, Eugeniusz Starzewski — 40, senator Lipkowski, Antoni Słaboszewicz, Spółka Żelazo-Beton, Henryk Kaden, Wacław Polkowski, Bolesław Pawlikiewicz — po 25 akcji.

### PODATKI SPOŻYWCZE NIE BĘDĄ PODNOZONE.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Z powodu pogłosek, jakoby ministerjum skarbu zamierzało w najbliższych dniach podwyższyć podatki od artykułów

spożycia, — z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że ministerjum skarbu nie zamierza podnosić obecnie podatków spożywczych.

### POŻYCZKA KOLEJOWA.

PAT. — WARSZAWA, 13 lutego. — Dziś o godz. 2 i pół odbyła się w gmachu ministerstwa skarbu przy ul. Rymarskiej konferencja w sprawie pożyczki kolejowej.

Z ramienia ministerstwa skarbu dyrektor Rybarski udzielał różnych wyjaśnień.

Pożyczka kolejowa wypuszczona jest na podstawie rozporządzenia prezidenta Rzplitej z dnia 15 stycznia b. r., w odci-nkach po 10, 25, 50, 100 i 500 franków złotych.

Pożyczka kolejowa ma na celu dostarczenie kapitałów na inwestycje kolejowe, które pozwolą podnieść dochody, tak że one przestaną obciążać skarb państwa.

Na tle informacji dyrektora Rybarskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele sfer bankowych oraz prasy warszawskiej.

## GIEŁDY.

—:—

### GIEŁDA URZĘDOWA.

#### GOTÓWKA.

Dolary 9,350,000 — 9,300,000

#### CZEKI.

Belgia 364,750 — 362,700

Londyn 40,420,000 — 39,850,000

New York 9,350,000 — 9,300,000

Paryż 424,800 — 422,500

Praga 267,500 — 266,000

Szwajcaria 1,627,000 — 1,618,250

Wiedeń 130,50 — 131,00

Włochy 408,750 — 406,500

Frank złoty 1.800.000.

Bony złote 1.350.000—1.400.000.

Tendencja bez zmiany.

### WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 13 lutego. —

Dolary 9,350,000—9,600,000—9,650.

Tendencja utrzymana, dla akcji nieco mocniejsza.

Cegielski 2,950.

Chodorów 25.

Nobel 6,300.

Parowóz 2,250.

Parowóz 2,250—2,200.

Zieleniewski 50.

Bank Małopolski 3,100.

Bank Przem. Lwow. 2 i pół.

Bank Spółek Zarob. 20.

Bank Handl.-Przem. 4,200.

Starachowice 17.

Rudzki 8,150.

Lilpop 3,150.

Ostrowiec 42.

Modrzejów 40.

Węgiel 24 i pół.

Cukier 18.

Bank Handlowy 22.

Zyrardów 1,200—1,250.

Pruszków 1,000—1,100.

Kauczuk 800—850.

Nitrat 1,400.

### GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — GDANSK, 13 lutego. — Notowano w guldenach gdańskich, Warszawa 0,618—0,622.

Marka polska 0,628—0,632.

Dolary 579,80—582,70.

Paryż 26,38—26,52.

Londyn 25,00—25,00.

Berlin 131,171—131,829 za 100 bilton.

Marka rentowa 132,418—133,082 za 100 marek.

PAT. — LONDYN, 13 lutego. — Każdo Zamknięcie giełdy.

Nowy Jork 430,37.

Francja 95,95.

Szwajcaria 24,76.

Niemcy 18,5 bilionów.

Austria 305,500.

PAT. — PARYŻ, 13 lutego. — Zamknięcie giełdy.

Londyn 95,80.

Nowy Jork 22,26.

Szwajcaria 388.

Wiedeń 31,625.

PAT. — ZURYCH, 13 lutego. — Zamknięcie giełdy.

Nowy Jork 574,75.

Londyn 2475.

Paryż 26,10.

Wiedeń 0,0081.

### WIECZORNA POGIEŁDA ZURYCHSKA.

ZURYCH, 13 lutego. —

Nowy Jork 5,74 i jedna-czwarta.

Londyn 24,75.

Paryż 26,10.

Wiedeń 81.

## Dr. med. D. Alterman

akuszer-ginekolog  
Zawadzka 21

przyjmuje od 5—7-ej.

# IMPORT BAWELNY!

**Nowa bezpośrednia linia między Ameryką a Gdańskiem,**  
 NORWAY MEXICO GULF LINE, CHRISTIANA  
 SWEDISH AMERICA MEXICO LINE, GOTHENBURG  
 TRANSATLANTIC STEAMSHIP COMPANY, GOTHENBURG  
 utrzymują

**stałą komunikację miesięczną**  
 nowoczesnymi szybkobieżnymi parowcami,

**NEW ORLEANS )  
 GALVESTON ) — GDANSK  
 HOUSTON )**

s/s „DELAWARE” (7000 tonn) przyjmuje ładunki w NEW-ORLEANSIE  
 i GALVESTONIE w drugiej połowie marca.  
 s/s „CARLSHOLM” (7000 tonn) przyjmuje ładunki w NEW-ORLEANSIE  
 i GALVESTONIE w kwietniu

**Najtańsza i najkrótsza droga dla IMPORTU do ŁODZI.**  
 Czas trwania transportu morskiego ok. 20 dni. Przejazdek  
 w Gdańsku i transport do Łodzi ok. 5 dni.

W Gdańsku są do dyspozycji własne wielkie nowoczesne składy  
 do zamagazynowania bawełny sprawdzania wagi i ciągłości próbek.

**STAWKI, jak również informacje wszelkiego rodzaju,**  
 udzielają GENERALNI AGENCI dla Gdańska i Polski:  
 Bergenske Baltic Transports Ltd, Gdańsk, Hundegasse 89.  
 Bergenske Bałtyckie Transporty w Polsce, Sp. Akc., Łódź, Ki-  
 lińskiego 43, telefon 9-72.  
 Bergenske Bałtyckie Transporty w Polsce, Sp. Akc. Warszawa,  
 Aleje Jerozolimskie 36.

**Adres Telegr. „BERGENSKIE”.**  
**AGENCI PORTOWI:**  
 NEW ORLEANS, Trosdal, Plant & Lafonta adres tel. „PLANT”  
 GALVESTON, Fowler & Mc Vitie, adres telegr. „EDWIN”  
 SAVANNAH, Trosdal, Plant & Lafonta, adres tel. „TROSDAL”  
**BEZ ŻEGLUGI PASAŻERSKIEJ.**

# Zawiadomienie.

Z dniem 20 b. m. zaczyna wydawać  
 smaczne, rytualne obiady domowe,  
 po cenie przystępnej.  
**H. KAC** Konstanyńska № 3  
 lewa oficyna, I wejście III piętro.

# Do odstąpienia MIESZKANIE

frontowe w śródmieściu,  
 5 pok. z kuchnią i wszel-  
 kimi wygodami z całkow-  
 item urządzeniem i piani-  
 nem z powodu wyjazdu do  
 odstąpienia. — — — — —  
 : Posrednicy wykluczeni. :  
 Wyłącznie serjo oferty sub  
 „H. B.” do administracji.

Niniejszym dziękuję Panu  
**Bolesławowi Adamusiakowi**  
 za obronienie sprawy mojej w Sądzie  
 Pokoju I Okr.  
**G. HARDT.**

# Do odstąpienia mieszkanie

w śródmieściu 2 pokoje z kuchnią z  
 skromnym urządzeniem lub bez sub.  
 „Zaraz”. 813-3

# TRANZYTOWY SKŁAD KONSYGNACYJNY NA WIEDŃ POSZUKIWANY

w zakresie sukna, towarów wełnianych  
 i bawełnianych na eksport na Wschód  
 i Balkany.  
 Posiadamy pierwszorzędne referencje.  
 Oferty sub: „Verlässlich” do administ.  
 „Republiki”. 796-1

# Mechaniczna Szlifiernia Szkła - Podlewnia Luster, oraz Przedsiębiorstwo — robot Szklarskich i —

**Sprzedaj Szyb**  
**J. CANDRYK i J. SMOLIŃSKI**  
 Łódź, Piotrkowska 255.  
 Wykonanie szybko i solidnie!  
 543-1 Ceny konkurencyjne!

**Wyroby Futrzane**  
**L. ZUSMANEK, Piotrkowska 19,** w pod  
 lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro.  
**Tel. 24-66.**

# Dr. med. LUBICZ Cegielniana 43.

Choroby skórne, we  
 neryczne i moczopłciowe  
 Leczenie sztuczne  
 słońcem wyżyno-  
 wym. Przyjmuje  
 od 5-8

# Dr. L. Prybulski

Choroby skórne,  
 włosów, weneryczne  
 i moczopłciowe  
 Leczenie światłem  
 (lampa kwarcowa)  
 i promieniami  
 Röntgena.  
 Zawadzka № 1.  
 Telefon Nr. 25-38.  
 Przyjmuje od 9-1  
 od 5-8  
 Dla pań od 4-6. 302  
 oddzielna poczekalnia

# Dr. med. BRAUN

Poludniowa, Nr. 23  
 Specjalista chorób  
 skórnych i wene-  
 rycznych. Przy-  
 jmuje od 8-10 i pół  
 1-2 i od 4-8

# Dr. S. Kantor

Specjalista chorób  
 skórnych i wene-  
 rycznych i włosów  
 Gabinet Röntgena  
 i światło-leczniczy  
 ul. Piotrkowska 144  
 róg Ewangelickiej  
 Godziny przyjęcia: 9-3  
 6-8 Dla pań 5-6

# Dr. W. Łągunowski

Gdańska (Długa)  
 № 42.  
 Choroby skórne,  
 weneryczne i mo-  
 czopłciowe.  
 Przyjmuje od 12-2  
 i od 5-8.

# Dr. med. J. Imich

Zawadzka 35  
**Powrócił.**  
 Choroby uszu, no-  
 sa, gardła i krtańi  
 Przyjm. od 11-1  
 4-6 734-1

# Angielskiego

oraz konwersacji  
 udziela dyplomo-  
 wana nauczycielka  
**„Anielka”**  
 Wiadomość: Plac  
 Wolności 9, II-gie  
 piętro u lek.—den-  
 tysty od 1-4 p.p.  
 814-4

**POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA**  
 Oddział łódzki (PAT) Konstanyńska 29 i p.  
 telefony 111 i 15-24.  
 Dostarcza następujący materiał giełdowo-informacyjny:  
 W godzinach południowych:  
 URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ walutowa i akcyjna.  
 GIEŁDA PARYSKA, LONDYŃSKA I ZURYCH notowania początkowe,  
 Kurs Franka waloryzacyjnego na dzień następnny.  
 W godzinach wieczornych notowania odcieczne następujących giełd pieniężnych:  
 New-York Londyn Paryż Wiedeń  
 Berlin Zurych Kopenhaha Sztokholm  
 Praga New-Orlean Gdańsk  
 Giełdy bawełniane New-Orlean Liverpool Havre  
 Ponadto wszystkie krajowe, zagraniczne i amerykańskie giełdy towarowe,  
 spozycze i metalowe.

**HURWICZ i ROTBART  
 GDANSK**  
 Postgasse 3 Tel.: 6147, 5243

**MAKLERZY  
 DEWIZOWI**

:: PRZYJMUJEMY ::  
**WSZELKIEGO RO-  
 DZAJU ZLECENIA  
 DO WYKONANIA**  
 : NA GIEŁDZIE :  
 GDAŃSKIEJ, ORAZ  
 :: WYKONUJEMY ::  
**WSZELKIE TRAN-  
 ZAKCJE BANKOWE**

**Kto w Łodzi nie obawia się kradzieży?  
 EDWARD TELATYCKI**  
 — ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 48 TEL. 10-63.  
 posiada bowiem **KASY PANCERNE**  
 ::: najlepsze  
 które poleca z fabryki i składu. 860-1

**Bergmann'a**  
**MOTORY i generatory.  
 Aparaty elektryczne.**  
**Materiał instalacyjny,**  
 oryginalne rurki izolacyjne  
 oraz przewodniki i kable  
 poleca ze składu w Łodzi oraz wprost z fabryki  
 po cenach hurtowych  
 Reprezentacja na Województwo Łódzkie  
**„FERRO-ELEKTRICUM”**  
 Spółka Handlowo-Techniczna z ogr. odp. — ŁÓDŹ ul. Przejazd 56. Telefon 11-69.

852 **Chcę wynająć  
 pianino**  
 Za dzierżawę płacić będę miesięcznie  
 (w złotych). Oferty sub. „L. L.” do  
 administracji „Republiki”.

**Poszukiwany  
 odpowiedzialny rutynowany  
 samodzielny buchalter**  
 dokładnie obeznan z księgowością Towarzystw Akcyjnych  
 Tylko poważni reflektanci proszeni są o składanie  
 ofert do administracji „Republiki” pod „A. 320”. 84

**Prenumerata:** w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa  
 mk. 6,500,000 miesięcznie.—Z- a granicą mk. 12,000,000  
 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: mk. 80,000 za wiersz-milimetry (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE: mk. 160,000 za wiersz milim  
 trowy (na str. 8 szpalt). NADESLANE: mk. 120000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NEKROLOGI  
 mk. 120000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). Zaregionowe i zaobum, po takicmk. 5,000,000. Zamiej-  
 scowe w złp, obliczonych po 0,100000 kursie franka złotego. Za wiersz wysokości 1 milimeta: w tekście  
 50 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. 0 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada  
 Drobnie 75.000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000

Republika i Express Wieczorny łącznie 8.300,000  
 Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Oitaszewski.—Czcionk. „Republiki”, Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Oitaszewski.